

Sygn. akt XII Ga 549/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Andrzej Ganiewski

Sędzia: SO Agata Pierożyńska (spr.)

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewa Janas

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 7 marca 2013 r. sygn. akt IV GC 1197/11/S

I. w częściowym uwzględnieniu apelacji zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

1. zasądza od strony pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. na rzecz strony powodowej W (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwotę 21.221,48 zł (dwadzieścia jeden tysięcy dwieście dwadzieścia jeden złotych czterdzieści osiem groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 521 zł (pięćset dwadzieścia jeden złotych);
4. nakazuje ściągnąć od strony powodowej W (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie kwotę 1.237,08 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści siedem złotych osiem groszy) tytułem brakującej opłaty od pozwu;
5. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie kwotę 790,92 zł (siedemset dziewięćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem brakującej opłaty od pozwu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 2.442,00 zł (dwa tysiące czterysta czterdzieści dwa złote).

Sygn.akt XII Ga 549/13

Uzasadnienie wyroku z dnia 12 marca 2014 r.

Strona powodowa W (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. pozwem z dnia 6 lipca 2011 r. domagała się zapłaty od strony pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w K. kwoty 54.090,72 zł z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu. Na uzasadnienie swojego żądania strona powodowa podała, że wykonywała na rzecz strony pozwanej roboty budowlane jako generalny wykonawca w zakresie inwestycji Osiedle M. etap I K. ul.(...) budynki A,B,C,D,E,F. Wymagalna należność została uregulowana jedynie częściowo. Pomimo wezwania do zapłaty strona pozwana nie uregulowała należności wynikających z faktur stanowiących załączniki pozwu.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział IV Gospodarczy wydał w dniu 13 lipca 2011 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając roszczenie strony powodowej w całości.

W sprzeciwie strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości za zasądzeniem kosztów procesu. Na uzasadnienie swojego stanowiska podała, że przyznaje zawarcie umowy. Wskazała jednak, że strona powodowa nie wywiązywała się z terminowego wykonywania prac, co spowodowało konieczność zlecenia części prac wykonawcy zastępczemu. W dniu 15 kwietnia 2010 r. strony podpisały aneks do umowy w zakresie przesunięcia terminu realizacji prac oraz ustalenia prawidłowego ich zakresu. W dniu 20 kwietnia 2010 r. strona pozwana przy akceptacji strony powodowej zatrudniła wykonawcę zastępczego tj. R. L.. Wobec dalszych opóźnień zatrudniony został wykonawca zastępczy dla zrealizowania prac elektrycznych tj. P. K.. Z tytułu zastępczego wykonania prac zostały wystawione faktury na kwoty 32.869,24 zł i 43.693,45 zł. Strona pozwana pismem z dnia 30 września 2010 r. poinformowała o dokonaniu kompensaty wzajemnych należności. Potrącenie zostało potwierdzone pismem z dnia 29 października 2010 r. Strona pozwana wskazała również na naliczenie kary umownej w kwocie 632.836,36 zł z tytułu opóźnienia w uzyskaniu prawomocnego pozwolenia na użytkowanie, o którą toczy się odrębne postępowanie. Z naliczonej kary umownej dokonano potrącenia kaucji na kwotę 337.843,70 zł.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział IV Gospodarczy uwzględnił powództwo w całości za przyznaniem kosztów procesu od strony pozwanej na rzecz strony powodowej. Poza okolicznościami bezspornymi, Sąd ustalił, że ustalony pierwotnie na dzień 31 stycznia 2010 r. termin zakończenia robót został przesunięty aneksem z dnia 15 kwietnia 2010 r. na dzień 15 maja 2010 r. precyzując, że umowa obejmuje także wykonanie sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, z wyjątkiem 3 studni na odcinku etapu III oraz wykonanie sieci kanalizacji deszczowej, z wyjątkiem 4 studni na odcinku II etapu. Strona pozwana wzywała stronę powodową do wykonania przyłączy wodociągowych, kanalizacji sanitarnej i opadowej z przyłączami pod rygorem zlecenia tych prac innemu podmiotowi. W piśmie z dnia 9 kwietnia 2010 r. strona powodowa została poinformowana o zleceniu prac w ramach przyłączy wodociągowych i kanalizacji sanitarnej R. L.. Sieć kanalizacyjna i wodociągowa w realizowanym etapie I inwestycji została odebrana przez inspektora nadzoru inwestorskiego w dniu 15 kwietnia 2010 r. Na podstawie protokołów odbioru strona powodowa wystawiła fakturę (...) r. Przyłącza sieci, w tym wodociągowych i sanitarnych zostały odebrane w dniu 10 maja 2010 r. i strona powodowa wystawiła fakturę (...). Obie faktury zostały przyjęte i podpisane przez członka zarządu strony pozwanej. Strona powodowa zobowiązana była do wykonania całości instalacji wewnętrznych budynku za wyjątkiem instalacji wyprowadzonych na zewnątrz. W dniu 28 kwietnia 2010 r. inspektor nadzoru odnotował nie wykonanie złącza kontrolnego w ogródku. Przyczyna było niedokończenie prac ziemnych. Po ich wykonaniu strona powodowa wykonała te złącza. Strona powodowa wykonała instalację elektryczną i jej pomiary, co potwierdza protokół odbioru podpisany przez inspektora nadzoru robót elektrycznych K. T.. Pierwszy etap inwestycji został zakończony w maju 2010 r. Strona powodowa zgłaszała do odbioru kolejne roboty, które były odbierane przez inspektora W. Z.. Strona powodowa wystawiała faktury za wykonane prace. Po dokonaniu odbioru elewacji, dróg, ogrodzenia i instalacji elektrycznych i po wykonaniu śmietnika strona powodowa wystawiła faktury

objęte pozwem. Pismem z dnia 30 września 2010 r. strona pozwana poinformowała, że wobec wykonania zastępczego przyłączy wod-kan i instalacji elektrycznych wystawia fakturę obejmującą wynagrodzenie z tego tytułu na kwotę 76.562,69 zł i dokonuje kompensaty. Strona pozwana nie przedłożyła żadnych protokołów odbioru dokonanych przez kierownika budowy i inspektora nadzoru inwestorskiego, a w dziennikach budowy nie odnotowano wykonania tych robót przez wykonawców zastępczych. W dacie wystawienia faktur przez R. L. i P. K. nie prowadzono żadnych prac w ramach etapu inwestycji. W dniu 18 czerwca 2010 r. strona pozwana wystąpiła do Powiatowego inspektoratu Nadzoru Budowlanego o wydanie decyzji pozwolenia na użytkowanie, zgłaszając zakończenie budowy. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd zważył, że roszczenie strony powodowej wywodzone z umowy o roboty budowlane zgodnie z art. 647 k.c. zasługuje na uwzględnienie w całości. Wobec zakwestionowania istnienia wierzytelności zgłoszonych do potrącenia przez stronę pozwaną, ta nie udowodniła zasadności swojego zarzutu. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną w całości, domagającą się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa za przyznaniem kosztów postępowania za wszystkie instancje. Strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego w art. 498 § 1 k.c. i 499 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że nie doszło do skutecznego potrącenia wierzytelności strony pozwanej wierzytelnością strony powodowej wobec nieistnienia wierzytelności strony pozwanej oraz przez uznanie, że do skutecznego potrącenia konieczne jest wykazanie, że potrącający dokonał zapłaty na rzecz swojego wierzyciela, który wykonał roboty zastępcze oraz niewłaściwe zastosowanie art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w umowie o roboty budowlane w § 5 ust. 1 i 3 oraz w § 7 ust. 3 i przyjęcie, że strona pozwana nie była uprawniona do zatrzymania tytułem kaucji gwarancyjnej kwot w równowartości 5% wartości każdej z faktur, w tym tych, w oparciu o które wydano wyrok. Strona pozwana zarzuciła także naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik postępowania w art. 3, 217 § 1 i 3, 224 § 1, 230, 233 § 1 i 264 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z protokołu zeznań świadka T. B. w sprawie IV GC 368/11/S mimo jego dopuszczenia, a także niewyjaśnienie istotnych dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego okoliczności, a tym samym wydanie wyroku w oparciu o niepełny i nieprawidłowo ustalony stan faktyczny, a także błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponadto przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny dowodów poprzez dokonanie wyboru zeznań świadków odpowiadających przyjętej przez Sąd wersji wydarzeń i dokonanie oceny zeznań świadków T. B. i S. W. jako wiarygodnych bez wskazania dlaczego, w ocenie Sądu są wiarygodne, uznanie za niewiarygodne zeznań świadka K. T. oraz zeznań Z. K. na tej podstawie, że zeznania te nie odpowiadały przyjętej przez Sąd wersji wydarzeń i były sprzeczne z zeznaniami świadków T. B. i S. W., pominięcie znaczenia zeznań świadków W. Z. i M. O., mimo tego, że wbrew ocenie Sądu miały istotne znaczenie dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, nieprawidłową ocenę zebranego materiału dowodowego z dokumentów, w szczególności faktur VAT (...), łączącej strony umowy o roboty budowlane, zeznań świadka S. W. (który przebywał na Sali rozpraw w trakcie przesłuchania innych świadków, przed złożeniem własnych zeznań oraz protokołów i pism złożonych przy sprzeciwie, a przez to nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego, mające wpływ na treść wyroku oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia z pominięciem właściwej oceny dowodów, którym Sąd nie dał wiary, a poprzestanie na stwierdzeniu, że w zakresie ustaleń dotyczących prac związanych z instalacją elektryczną są one niewiarygodne albowiem sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, przez co uniemożliwił stronie odniesienie się do przyczyn, na podstawie których Sąd jednym dowodom dał wiarę, a innym odmówił waloru wiarygodności.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie za przyznaniem kosztów postępowania odwoławczego, wskazując na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja strony pozwanej odnosi częściowo skutek decydując o konieczności wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego tak w zakresie orzeczenia o roszczeniu jak i kosztach procesu. Zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego są w tym wypadku ściśle związane w istocie z oceną procesu oceny okoliczności faktycznych miarodajnych dla końcowego rozstrzygnięcia oraz dowodów w kontekście art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 647 k.c. istotą umowy roboty budowlane obowiązek wykonawcy do wykonania obiektu zgodnie z projektem, a ściślej zgodnie z dokumentacją projektową obejmującą także projekt wykonawczy, technologiczny, zabezpieczeń itp. za zapłatą ustalonego wynagrodzenia. Sekwencja zdarzeń odnosząca się do zawarcia umowy i jej zmiany oraz korespondencji stron była w istocie pomiędzy stronami bezsporna. Spór zasadzał się na niewykazaniu w ocenie strony powodowej przez stronę pozwaną wykonania określonych prac w ramach wykonawstwa zastępczego przez podmioty trzecie oraz braku skutecznego, co za tym idzie, potrącenia należności w kwotach 32.869,24 zł i 43.693,45 zł, a tym samym braku uprawnienia do uchylenia się od zapłaty należności objętej pozwem. Kwestie, jak słusznie skonstatował Sąd Rejonowy, kary umownej i dokonywanych w jej ramach potrąceń, były poza sporem w tym postępowaniu. Strona pozwana bowiem pomimo powołania się na określone okoliczności z tym związane nie składała w tej mierze żadnych zarzutów mogących mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia. W postępowaniu toczącym się według przepisów działu IV a k.p.c. granice procedowania zakreślają zarzuty, twierdzenia i dowody zgłoszone przez stronę w danym momencie postępowania. W wypadku niniejszej sprawy granicę taką określa art. 479 12 § 1 k.p.c. oraz art. 479 14 § 2 k.p.c. w zw. z art. 479 14 a k.p.c. W sprzeciwie strona pozwana zgłosiła twierdzenia co do opóźnień w ramach przystąpienia do określonych prac, przede wszystkim w ramach instalacji sanitarnych, wodociągowych i opadowych oraz elektrycznych, zmiany umowy aneksem z dnia 15 kwietnia 2010 r. oraz powierzenia robót w tych zakresach podmiotom trzecim, na co wnioskowała m.in. stosowne umowy, faktury, korespondencje pomiędzy stronami oraz protokoły i notatki. Okoliczności te zostały zakwestionowane przez stronę powodową, która wnioskowała o przeprowadzenie m.in. dowodu aneksu z dnia 15 kwietnia 2010 r., faktur i protokołów k. 175-182 akt sprawy. Sąd pomimo dysponowania stosownym materiałem dowodowym, w tym aneksem z dnia 15 kwietnia 2010 r., protokołami odbioru końcowego sieci z dnia 15 kwietnia 2010 r. (k.176-177 i 178-179) zaniechał przeprowadzenia analizy w tym zakresie. Sąd opierając się na dowodach strony powodowej, które ocenił jako w pełni wiarygodne, w tym również opisane powyżej środki dowodowe, przyjął, iż strona pozwana nie udowodniła istnienia wierzytelności postawionej do potrącenia. O ile można zgodzić się w pełni z wnioskami Sądu odnoszącymi się do kwestii robót szeroko określonych jako „elektryczne” – gdzie istotnie strona pozwana nie udowodniła swojego stanowiska w sposób pozwalający na zniweczenie żądania strony powodowej w odniesieniu do należności ponad kwotę 21.221,48 zł (wynikającą z różnicy pomiędzy żądaniem na kwotę 54.090,72 zł a należnością za roboty zastępcze w ramach sieci wodno-kanalizacyjne, sanitarne i opadowe na kwotę 32.869,24 zł), o tyle zarzut strony pozwanej odnoszący się do wynagrodzenia R. L. na kwotę 32.869,24 zł należy uznać za zgłoszony skutecznie i udowodniony w całości. Jak wynika z aneksu z dnia 15 kwietnia 2010 r. strony uzgodniły, że rozliczenie już zleconych przez zamawiającego przyłączy wody i kanalizacji sanitarnej nastąpi poprzez potrącenie z należnego wykonawcy wynagrodzenia za przyłącza. Przy czym zapis ten należy rozumieć jako ograniczenie wynagrodzenia wykonawcy – strony powodowej - za prace mające za przedmiot przyłącza wody i kanalizację wobec konieczności uregulowania przez zamawiającego wynagrodzeń dla wykonawców zastępczych. Zapis ten z pewnością nie może być rozumiany jako ograniczenie możliwości potrącenia wyłącznie do wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za przyłącza, a tym samym należy przez to rozumieć, że strona pozwana należności w z tytułu tych wynagrodzeń mogła potrącić z jakąkolwiek wierzytelnością strony powodowej. Samo literalne brzmienie zapisów aneksu w § 5, 6 i 11 świadczy o tym, że obie strony miały świadomość wykonywania określonych prac przez podmioty trzecie. Z treści zaś protokołów sporządzonych w dniu 15 kwietnia 2010 r. przy udziale MPWiK wynika, że prace w ramach sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej wykonywał R. L. do dnia 12 kwietnia 2010 r. Okoliczności tej nie uchyla treść faktur wystawionych przez stronę powodową tj. (...)i (...) (przy odwołaniu się do protokołu nr (...), który dotyczy również sieci wodno-kanalizacyjnej). Z tych względów zarzuty strony powodowej, jakoby strona pozwana nie udowodniła, że prace na tym odcinku inwestycji wykonywał faktycznie inny podmiot, zaprzeczenia w tej mierze oraz argumentacja jakoby data wystawienia faktury przez R. L., tj. 13 lipca 2010 r., świadczyć miały o wykonywaniu prac w kolejnym etapie, w którym roboty budowlane nie były już wykonywane przez stronę powodową, nie mogą się ostać. Abstrahując już od faktu, że faktura VAT jest jedynie dokumentem księgowym i nie stanowi dowodu na moment wykonania określonych prac, ponieważ założenie, że każdy podmiot wystawia fakturę w terminie wymaganym przez przepisy prawa jest z góry błędne. W istocie przedmiot prac określony w fakturze (...) z dnia 13 lipca 2010 r. wskazuje na to, że prace wykonywane były na tym etapie robót, gdy generalnym wykonawcą była strona powodowa, wszak zgodnie z twierdzeniem strony powodowej po dacie odbioru tego etapu żadne prace w jego ramach już nie były prowadzone. W ocenie Sądu Okręgowego, przy wykorzystaniu

uprawnienia sankcjonowanego dyspozycją art. 382 k.p.c., mając na względzie prezentowaną argumentację, należy wskazać, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że zarzut potrącenia zgłoszony przez stronę pozwaną w odniesieniu do kwoty 32.869,24 zł nie został udowodniony tak co do zasady jak i wysokości. Twierdzenia zmierzające do wykazania skuteczności potrącenia na tę kwotę zostały wszak zwerbalizowane i poparte stosownymi wnioskami dowodowymi już w sprzeciwie, a argumentacja została rozbudowana na dalszym etapie postępowania. Nie bez znaczenia dla oceny twierdzeń strony powodowej będącej dysponentem procesu jest fakt, iż sama w ramach repliki na sprzeciw przedstawiła dowody dla wykazania twierdzeń przeciwnika procesowego. Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami to na stronach ciąży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W związku z tym należy przyjąć, iż w niniejszym postępowaniu strona pozwana uczyniła zadość wskazanym wyżej powinnościom. Należy zatem uznać, iż skutecznie zakwestionowała dochodzone przez stronę powodową roszczenie w wysokości 32.869,24 zł poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu zarzutów w treści sprzeciwu czyli w momencie miarodajnym dla określenia terminu dopuszczalności zgłaszania twierdzeń w procesie gospodarczym. Aktywność procesowa strony pozwanej już w przedstawianiu twierdzeń, a następnie zarzutów i dowodów winna była determinować kierunek i wynik całego postępowania dowodowego. Obronie swojego stanowiska nie sprostała natomiast strona powodowa. Postępowanie w sprawach gospodarczych jest bowiem postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art.355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09). Mając to na uwadze należy uznać, iż zarzut procesowy dokonanego potrącenia na kwotę 32.869,24 zł niesłusznie został przez Sąd I instancji nie uwzględniony. Ocena bowiem Sądu Rejonowego odnosząca się do braku udowodnienia przez stronę pozwaną w granicach zakreślonych przepisem art. 479 14 § 4 k.p.c. w niniejszym procesie tak istnienia jak i wysokości wierzytelności przedstawionej do potrącenia nie jest prawidłowa. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana, zgłaszając do potrącenia wierzytelność, udowodniła jej istnienie oraz wysokość w sposób pozwalający na podjęcie skutecznej obrony, której efektem procesowym powinno być częściowe oddalenie powództwa. Podniesione w sprzeciwie zarzuty muszą podlegać merytorycznej ocenie na płaszczyźnie skuteczności oświadczenia złożonego przez stronę pozwaną. Ustawodawca wprowadzając ograniczenia w ramach podnoszenia zarzutu potrącenia miał na uwadze zasadę szybkości procesu i koncentracji materiału procesowego. Zarzut potrącenia, by podniesiony mógł być skutecznie, wierzytelność przedstawiona do potrącenia musi być udowodniona dokumentem. Udowodnienie zaś wierzytelności dokumentem powinno obejmować zarówno jej istnienie, jak i wysokość. Zarówno istnienie jak i wysokość wierzytelności można oceniać pod kątem zasadności podniesionego zarzutu pod warunkiem przedstawienia twierdzeń miarodajnych dla przeprowadzenia takiej analizy. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z dnia 07 listopada 2008 r. III CSK 243/08) od potrącenia jako czynności materialnoprawnej, odróżnić należy zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu o jakim mowa w art. 499 k.c. , jest czynnością materialnoprawną powodującą – w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 k.c. – odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową polegającą na żądaniu oddalenia powództwa z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia. W postępowaniu w sprawach gospodarczych zarzut potrącenia, podlega rygorom określonym w art. 479 14 § 2 k.p.c. Zarzut potrącenia jest jedynie środkiem obrony pozwanego, a nie formą dochodzenia roszczenia. Sąd bowiem nie rozstrzyga w sentencji wyroku o wierzytelności przedstawionej do potrącenia, lecz o żądaniu pozwu, a potrącenie jest jedynie zagadnieniem prejudycjalnym warunkującym sposób rozstrzygnięcia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie wierzytelności strony pozwanej za udowodnioną tak co do zasady jak i co do wysokości. Pozwana wywodząc korzystne dla siebie skutki prawne ze złożonego oświadczenia, tak jak gdyby była dysponentem procesu, wykazała w procesie tak zasadność jak i wysokość wierzytelności. Nie może uchodzić z pola widzenia, że zgodnie z art. 498 k.c., gdy dwie strony są jednocześnie wobec siebie wierzycielem i dłużnikiem, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem

obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się do wysokości wierzytelności niższej. Dopuszczalność omawianego potrącenia uzależniona jest od współistnienia ustawowo określonych przesłanek. Pierwszą z nich jest wzajemność wierzytelności, tj. aby potrącający był równocześnie dłużnikiem oraz wierzycielem swego wierzyciela. Wierzytelności podlegające potrąceniu mogą wynikać zarówno z różnych tytułów, jak i tylko z jednego. Kolejną przesłanką dopuszczalności potrącenia jest jednorodzaowość świadczeń obu wierzytelności. Zachodzi ona, w myśl art. 498 § 1 k.c., gdy przedmiotem świadczeń są jednocześnie albo pieniądze, albo rzeczy oznaczone tylko co do gatunku i zarazem tej samej jakości. Dalszą przesłanką potrącenia jest wymagalność obu wierzytelności, a ściślej biorąc wymagalność wynikających z nich roszczeń (art. 120 § 1 k.c.). Oznacza to, że jeden i drugi wierzyciel mogą nawzajem żądać od siebie spełnienia należnych im świadczeń. Końcowym elementem konstrukcji omawianego potrącenia jest zaskarżalność obu potrącanych wierzytelności, jako że powinny one nadawać się do dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym. W sprawie zostały spełnione wszystkie warunki do skutecznego potrącenia w ramach należności na kwotę 32.869,24 zł.

Taka ocena zaszczości pomiędzy stronami dokonana przez Sąd Okręgowy znajduje odzwierciedlenie w orzeczeniu reformatoryjnym zgodnie z punktem I sentencji wyroku z dnia 12 marca 2014 r. Uwzględnienie częściowe zarzutów apelacyjnych strony pozwanej odnosi również skutek w zakresie wyrzeczenia o kosztach procesu przed Sądem I instancji, tj. w odniesieniu do punktu III zaskarżonego wyroku przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów zgodnie z art. 100 k.p.c. Mianowicie strona powodowa po zmianie wyroku utrzymała się w swoim roszczeniu w ok. 39%. Poniesione faktycznie przez stronę powodową koszty procesu zamknęły się kwotą 4.294 zł przy kwocie 3.600 zł po stronie pozwanej. Różnica przy uwzględnieniu stosunku 39/61% wynosi na dobro strony pozwanej kwotę 521 zł w ramach kosztów procesu za I instancję. Ten sam stosunkowy sposób rozliczenia ma zastosowanie do kosztów postępowania apelacyjnego, gdzie strona powodowa poniosła koszty w wysokości 3.600 zł a strona pozwana 6.305 zł, co daje kwotę 2.442 zł na dobro strony pozwanej, o czym orzeczono w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego. Taki sam ułamek zastosowano przy rozliczeniu kosztów nieopranego wpisu na kwotę 2.028 zł, nakazując ściągnięcie jej odpowiednio w wysokości 1.237,08 zł od strony powodowej oraz 790,92 zł od strony pozwanej.

W pozostałej części Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów apelacyjnych strony pozwanej, która co do kwoty 21.221,48 zł nie zdołała udowodnić swojego stanowiska w sposób pozwalający na objęcie jej ochroną prawną. Co roszczenia strony powodowej na tę kwotę ocena Sądu Rejonowego zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r. I ACa 568/12). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. I ACa 445/12). Tylko

w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 r. I ACa 31/12). Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. I UK 347/11). Tak procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. II UK 154/09). W ocenie Sądu Okręgowego apelujący w niniejszej sprawie w żaden sposób nie podważył w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł, co stanowi podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie oceniał zebrany materiał dowodowy wnioskowany przez obie strony procesu. Zaoferowany przez stronę pozwaną materiał dowodowy w zakresie, w jakim dotyczył robót elektrycznych, nie pozwolił na przyjęcie jej stanowiska co do oddalenia powództwa w całości za udowodnione. Brak jest protokołów odbioru, z których wynikać miałyby wykonanie tych prac na pierwszym etapie przez P. K., nie potwierdza tej okoliczności również faktura VAT (...). Przedmiot określonych tam prac jest na tyle ogólny, iż należy uznać tak zaprzeczenie strony powodowej jak i jej zarzuty za w pełni zasadne. Co do innych środków dowodowych oferowanych przez stronę pozwaną, ocena prezentowana była powyżej. Okoliczność, że roboty elektryczne były wykonywane na kolejnym etapie inwestycji jest zasadnicza, albowiem strona powodowa nie będąc zobowiązana do ich wykonania, nie może ponosić kosztów ich wykonania przez inny podmiot. Zarzuty odnoszące się do kwestii ewentualnego uprawnienia do zatrzymania kaucji gwarancyjnej są sprekludowane albowiem wątek ten po raz pierwszy pojawia się w apelacji i nie był przedmiotem zarzutu strony pozwanej w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Biorąc pod uwagę twierdzenie strony pozwanej, że z naliczonej kary umownej na kwotę 632.836,36 zł odliczono 337.843,70 zł, co w ocenie Sądu potwierdza świadomość strony pozwanej zwrotu kaucji. Brak jest możliwości ustalenia pełnej wartości wszystkich faktur za prace wykonane przez stronę powodową, co czyni niemożliwym wyliczenie jaki ich procent stanowi wskazana kwota 337.843,70 zł. Podniesiony zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. absolutnie nie może być podzielany, albowiem uzasadnienie sporządzone jest w sposób wystarczający dla dokonania oceny procesu, jaki doprowadził do wyciągnięcia w sprawie wniosków końcowych, a co za tym idzie do wydania rozstrzygnięcia jak w sentencji wyroku. Zgodnie z utrwalonym w tej mierze orzecnictwem Sądu Najwyższego jedynie ewidentne braki w uzasadnieniu pozwalają na wzruszenie orzeczenia pierwszo instancyjnego w oparciu o tego typu zarzut.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. tak w zakresie należności głównej jak i kosztów procesu w I instancji, o kosztach orzekając stosownie do art. 100 k.p.c., oddalając apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego zgodnie z art. 100 k.p.c.

S.Ref. SSR A.Juszkiewicz